

**Wynagrodzenie za bezumowne wykorzystanie utworu współtwórców - wyrok SN****Łukasz Napiórkowski, [prawnik Warszawa](#), Rödl & Partner**

**Roszczenia o wynagrodzenie przysługujące współwykonawcom wspólnych artystycznych wykonań za bezumowne wykorzystanie utworu ma charakter pieniężny, a w konsekwencji również podzielnny. Wynagrodzenie należne współwykonawcom utworu dzieli się zatem na części wskazane przez nich jako współtwórców, a w razie braku umowy na równe części.**

**Tak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 grudnia 2017 r., I CZ 133/17.**

Sprawa, którą rozpatrywał Sąd Najwyższy dotyczyła zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego o odrzuceniu skargi kasacyjnej od wyroku w sprawie z powództwa 6 współautorów wykonań artystycznych o zapłatę na ich rzecz wynagrodzenia za bezumowne wykorzystanie ich utworów w związku z wprowadzeniem do obrotu płyt i tytułem zwrotu korzyści w związku z bezumowną eksploatacją przez pozwanego tych wykonań.

Sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 3986 § 2 k.p.c., gdyż złożona została w sprawie o prawa majątkowe, w której wartość przedmiotu zaskarżenia była niższa od pięćdziesięciu tysięcy złotych. Skarga kasacyjna była zdaniem tego sądu niedopuszczalna z uwagi na nieprzekroczenie wartości określonej w art. 3982 § 1 k.p.c., jako minimum uprawniające do zaskarżenia kasacyjnego.

W zażaleniu na to postanowienie powódki zarzuciły, że zostało ono wydane z naruszeniem prawa, a w szczególności wcześniej wspomnianego art. 3986 § 2 w związku z art. 3982 § 1 k.p.c., w związku z art. 92 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych, w związku z art. 209 k.c. przez niewłaściwą wykładnię i błędne przyjęcie, że wartość przedmiotu zaskarżenia w stosunku do żadnej z powódek nie przekracza progu pięćdziesięciu tysięcy złotych.

Powódki dochodziły bowiem wynagrodzenia na rzecz każdej z nich w wysokości po 2474,08 zł, 7040 zł, 8333,33 zł oraz 8923,71 zł, a zatem łączna wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła 160 628 zł.

W konsekwencji zdaniem powódek niesłusznie odrzucono skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zgodził się z powódkami, że występują one jako współwykonawcy artystycznych wykonań do utworów. Podkreślił jednak, że istotą sporu nie jest samo autorstwo wykonania konkretnego utworu, a należne im wynagrodzenie. Z kolei takie roszczenie pieniężne będzie mieć charakter rozdzielnny, gdyż każdy ze współautorów ma prawo dochodzenia takiego roszczenia na swoją rzecz. Wynagrodzenie należne współwykonawcom utworu dzieli się zatem na części wskazane przez nich jako współtwórców, a w razie braku umowy na równe części.

Podkreślono również, że podzielnosc dochodzonego roszczenia wyklucza przyjęcie, że między współtwórcami istnieje wspólność praw i obowiązków obligująca ich do łącznego działania. Sąd nie może rozpatrywać sprawy łącznie na rzecz wszystkich współautorów.

Każdy ze współtwórców dochodził roszczenia pieniężnego w wysokości 26 771 zł, co oznacza, że skarga kasacyjna była niedopuszczalna z uwagi na nieprzekroczenie minimum uprawniającego do zaskarżenia kasacyjnego.

**ŁUKASZ NAPIÓRKOWSKI, PRAWNIK W WARSZAWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER**

Komentowane postanowienie Sądu Najwyższego zwraca uwagę na istotne zagadnienie związane z dochodzeniem roszczeń z tytułu wykorzystywania utworów współautorskich.

Samo wskazanie, kiedy mamy do czynienia z utworem współautorskim, wymaga obszernej analizy. Dla uproszczenia należy przyjąć jednak, że utwór współautorski to utwór „będący rezultatem działalności twórczej dwóch lub więcej autorów, który stanowi połączenie wkładów twórczych”. Jest to zatem utwór, który powstał przy współdziałaniu co najmniej dwóch osób.

W przypadku braku regulacji w umowie zawartej pomiędzy współautorami przyjmuje się, że wielkość udziałów każdego ze współautorów we wspólnym prawie jest równa. Autor uprawniony jest jednak żądać odmiennego określenia wielkości udziałów wkładów pracy twórczej. Takie ustalenie może nastąpić m.in. w drodze powództwa cywilnego o ustalenie wielkości wkładu twórczego (art. 189 k.p.c.). Jak wynika z orzecznictwa, ustalenie odmiennego niż równy udział w prawie do utworu może nastąpić również poprzez rekonstrukcję okoliczności towarzyszących powstaniu utworu (wyrok SN z 17 czerwca 2004 r., V CK 13/04).

Zgodnie z tym, gdy nie zostanie to odmiennie uregulowane, to sposób podziału pożytku z utworu (wynagrodzenie) przysługuje po równo.

Należy wyraźnie podkreślić, że przedmiotem sporu w omawianej sprawie nie było autorstwo utworów artystycznych, a należne autorom wynagrodzenie za ich bezumowne wykorzystanie w związku z wprowadzeniem do obrotu płyt i tytułem zwrotu korzyści w związku z bezumowną eksploatacją przez pozwanego tych wykonań. Wobec tego, że prawa współautorów do utworu zostały ustalone jako równe, istotą sporu nie są prawa majątkowe, a jedynie należne współtwórcom wynagrodzenie.

Chybionym jest zatem odwoływanie się w sprawie przez powódki do wspólności prawa autorstwa, która to wspólność wynika ze scalenia wkładów i inwencji twórczej poszczególnych autorów, których udziały w tym prawie są ustalone jako równe (wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 1974 r., II PR 216/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 104).

Sąd Najwyższy słusznie zatem wskazał, że dochodzone przez powódki wynagrodzenie jest świadczeniem podzielnym, gdyż dzieli się na przysługujące współautorom równe części.

Jest to kolejne orzeczenie Sądu Najwyższego wskazujące na podzielny charakter wynagrodzenia z pożytków z dzieła współautorskiego. Podobne stanowisko wyrażone zostało już m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., I CZ 150/01. Wobec tego należy przyjąć, że przedmiot zaskarżenia w przypadku dochodzenia wynagrodzenia z tytułu eksploatacji utworu współautorskiego należy obliczać dla każdego współautora odrębnie.

Źródło: <https://www.rp.pl/Kadry/308179996-Wynagrodzenie-za-bezumowne-wykorzystanie-utworu-wspoltworcow---wyrok-SN.html>